

Anna Horodecka

11. Ekonomia na rozdrożu: pomiędzy monizmem i pluralizmem metodologicznym

Streszczenie

W opracowaniu zostały przedstawione zmiany w metodologii nauk ekonomicznych ukazane w kontekście zmian zachodzących w filozofii nauki. Przegląd zmian w metodologii ekonomii dokonany został z uwzględnieniem znaczenia cezury przypadającej na lata 70./80. Wskazano na możliwe przyczyny tych zmian i ich skutki dla ekonomii. I tak w pierwszej części ukazane są zmiany w metodologii ekonomii do lat 70., w drugiej przedstawiono rolę przełomu w latach 70. i 80. i jego znaczenie dla dalszych zmian, które analizowane są w części trzeciej. W końcowej części ukazane są tendencje w rozwoju ekonomii oraz zarysowana zostaje wizja ekonomii przyszłości.

Słowa kluczowe: filozofia ekonomii, teoria nauk, metodologia nauk ekonomicznych, prądy filozoficzne, falsyfikacjonizm, relatywizm, podejście socjologiczne, podejście retoryczne, pluralizm

Economy at Crossroads: in between Monism and Methodological Pluralism.

Abstract

The paper presents the discussion on changes in methodology of economic sciences in the context of changes within philosophy of science. The review of changes in methodology of economy considers the significance of 1970s and 1980s, indicating the likely reasons for the changes and their effects for economy. And thus, the first part of the paper presents the changes in methodology till 1970s, the second one discusses the role of the 1970s-1980s breakthrough and its role in further changes analysed in the third part. The final part of the paper focuses on trends in the development of economy and envisages the economy of the future.

Key words: philosophy of economy, theory of sciences, methodology of economic sciences, philosophical currents, relativism, falsifications, sociological approach, rhetorical approach, pluralism

Filozofia nauki wpływała na wiele aspektów metodologicznych w ekonomii. Jej ujęcie ogranicza się tu do najważniejszych zagadnień, których wybór opiera się na podziale proponowanym przez Hausmana³⁹⁵.

Wpływ filozofii nauki na rozwijane koncepcje metodologiczne i ich oddziaływanie na teorie ekonomiczne został zatem ukazany w podziale na wybrane zagadnienia, do których najczęściej odnosili się metodolodzy³⁹⁶. Ogólnie okres, który jest tutaj rozpatrywany, a więc do lat 70. i 80. XX wieku to okres stosunkowo niewielu publikacji w zakresie metodologii ekonomii³⁹⁷. W tym okresie w rozwoju myśli ekonomicznej można zauważyć wyraźną cezurę, przypadającą na lata 30. O ile do lat 30. XX w. dominowała metodologia opracowana przez J.S. Milla (Mill 1836³⁹⁸), to od lat 30. stopniowo dokonuje się zmiana. Poglądy Milla zostają odrzucone, jako zbyt dogmatyczne i za mało empiryczne. Na ich miejsce wchodzi w ramach filozofii nauki poglądy K. Poppera³⁹⁹, które wywarły wpływ na takich autorów jak Samuelson, Koopmans, Friedman⁴⁰⁰. Dotyczyły one przeważnie zagadnień metodologicznych poruszanych w ramach głównego nurtu. Na znaczeniu zyskiwały także metodologiczne

³⁹⁵ D. M. Hausman, *The philosophy of economics: An anthology*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 2008.

³⁹⁶ Ibidem

³⁹⁷ Klasyczne dyskusje do lat 80. były reprezentowane przez: Senior 1836 (N. W. Senior, *An outline of the science of political economy*, Verl. Wirtschaft und Finanzen, Düsseldorf 2000), Mill 1874 (J. S. Mill, *Essays on some unsettled Questions of Political Economy*, <http://www.econlib.org/library/Mill/mlUQP.html> (accessed 16.12.2010).), Cairnes 1875 (J. E. Cairnes, *The Character and Logical Method of Political Economy*, A.M. Kelley, New York 1965), Menger 1871 i 1883 (C. Menger, *Untersuchungen über die Methode der Socialwissenschaften: Und Der Politischen Oekonomie Insbesondere*, Nabu Press, 2010; C. Menger, *Grundsätze der Volkswirtschaftslehre*, VDM Verlag Dr.Müller, Saarbrücken 2006), J.N. Keynes 1891 (J. N. Keynes, *The Scope and Method of Political Economy*, A.M. Kelley, New York 1917), Robbins 1932 (L. Robbins, *An Essay on the Nature and Significance of Economic Science*, Macmillan, London 1935), Hutchison 1938 (T. W. Hutchison, *The significance and basic postulates of economic theory*, Kelley, New York 1938), Machlup 1963 (F. Machlup, *Methodology of Economics and Other Social Sciences*, Acad. Pr, London 1978).

³⁹⁸ Por. J. S. Mill, *On the Definition of Political Economy and the Method of Investigation Proper to it*, w: *Philosophy of Scientific Method*, Hafner, New York 1836, s. 407-440. Główne hasło u Milla brzmi, że podstawowe zasady ekonomiczne zdobywamy przez introspekcję lub codzienne doświadczenie.

³⁹⁹ K. R. Popper, H. Keuth, *Logik der Forschung*, Mohr Siebeck, Tübingen 2005; K. R. Popper, *Logik der Sozialwissenschaften*, "Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozial-Psychologie" 1962, Vol. 14, No., s. 233-248.

⁴⁰⁰ P. Samuelson, *Problems of Methodology – Discussion*, "American Economic Review Papers and Proceedings", 1963, Vol. 53, s. 232-236; T. Koopmans, *Three Essays on the State of Economic Science*, McGraw-Hill, New York 1957; M. Friedman, *The Methodology of Positive Economics*, w: *Essays In Positive Economics*, Univ. of Chicago Press, Chicago 1966, s. 3-43.

problemy poruszane w ramach ekonomii heterodoksyjnej i przede wszystkim w ramach szkoły historycznej i instytucjonalizmu.

Metodologia ekonomii do lat 70-tych jako efekt oddziaływania filozofii nauk i jej wpływ na teorię ekonomii

Rozpatrywane przez metodologów problemy zostały zgrupowane w bloki. Każdy z bloków poświęcony jest innemu kluczowemu problemowi metodologicznemu. W ramach tak wydzielonych grup zostanie omówione znaczenie danego problemu, jak też zmiany w jego ujęciu co pozwoli w sposób uporządkowany omówić nie tylko ogólne znaczenie danego problemu, ale także zmiany w jego ujęciu i rozważania nad tym, co na tą zmianę wpłynęło.

1-2) Pierwszy problem metodologiczny dotyczy kwestii podstawowej orientacji ekonomii a mianowicie pytania czy ekonomia powinna być pozytywna czy normatywna. Problem ten łączy się historycznie z pytaniem o to, czy ekonomia powinna opierać się (wraz z innymi naukami społecznymi) o metodę wypracowaną w ramach nauk przyrodniczych, czy też wypracować własną metodę. W literaturze postulat orientacji nauk społecznych wg ideału nauk przyrodniczych jest określany jako naturalizm nauk społecznych. Dyskusje wokół tego postulatu były prowadzone m.in. w kontekście sporu między szkołą neoklasyczną (wcześniej klasyczną) a starszą⁴⁰¹, a potem młodszą szkołą historyczną⁴⁰². O ile szkoła głównego nurtu stała na stanowisku pozytywistycznym⁴⁰³, a więc wolności od wartościowania i monizmu

⁴⁰¹ Reprezentowaną przez F. Lista (1789-1846), W. Roschera (1817-1894), B. Hildebranda (1812-1878) i K. Knies (1821-1898).

⁴⁰² Reprezentowaną głównie przez G. Schmollera, np. G. Schmoller, *Die Volkswirtschaft, die Volkswirtschaftslehre und -methode*, w: *Historisch-ethische Nationalökonomie als Kulturwissenschaft*, G. Schmoller, H. H. Nau (red.), Metropolis-Verl., Marburg 1998, s.1911, G. Schmoller, H. H. Nau (red.), *Historisch-ethische Nationalökonomie als Kulturwissenschaft: Ausgewählte methodologische Schriften*, Metropolis-Verl., Marburg 1998, G. Schmoller von, *Zur Methodologie der Staats- und Sozialwissenschaften*, "Jahrbuch für Gesetzgebung, Verwaltung und Volkswirtschaft im deutschen Reich" 1883, s. 979-994.

⁴⁰³ Stanowisko to później akcentuje szczególnie mocno M. Friedman podkreślając konieczność uzależnienia normatywnej ekonomii i sztuki ekonomii (art of economics) od pozytywnej ekonomii, która powinna być niezależna od jakiegokolwiek etycznej pozycji czy sądów normatywnych. Jej zadaniem jest zatem stworzyć system uogólnień, który będzie pomocny w dokonywaniu prawidłowych prognoz na przyszłość jako konsekwencji zmian w otoczeniu ("its task is to provide a system of generalizations that can be used to make correct predictions about the consequences of any change in circumstances"). Osiągnięcia nauki mogą być pozytywnie weryfikowane przez zgodność z doświadczeniem. Należy przy tym pamiętać o tym, że uzyskanie obiektywności jest w naukach ekonomicznych trudniejsze niż w przyrodniczych,

naukowego⁴⁰⁴, dając tutaj palmę pierwszeństwa fizyce, na której powinny się wzorować pozostałe nauki, to szkoła historyczna, bardziej utożsamiała się z drugą stroną sporu, postrzegając nauki społeczne jako tzw. rozumiejące (niem. „verstehende”) nauki⁴⁰⁵. Nie oznaczało to jednak, że nauki społeczne powinny stać się częścią nauk humanistycznych i przejąć ich metodę, ale chodziło o to, by nauki społeczne wypracowały własną metodę różną od nauk przyrodniczych i humanistycznych. Zgodnie z tzw. podejściem dualizmu naukowego metoda właściwa dla nauk społecznych to metoda wiążąca obie te metody, uznająca zarówno znaczenie wyjaśniania („erklären”), jak też rozumienia („verstehen”). Rozumiejący charakter nauk społecznych jest przyjmowany u samego początku perspektywy badawczej. Jest on konsekwencją związku badanego z jego działaniem, które wyraża się w tym, że człowiek widzi sens swoich działań lub go im nadaje⁴⁰⁶.

Problem monizmu naukowego był przedmiotem dyskusji także na gruncie ekonomii i uwidocznił się przede wszystkim w trakcie tzw. starszego sporu o metodę między Schmollerem (przedstawicielem młodszej szkoły historycznej) i Mengerem (współtwórcą analizy marginalnej i reprezentantem szkoły neoklasycznej). Pozycja Mengera została zarysowana w książce o metodologii pt. „Untersuchungen über die Methode der Sozialwissenschaften und der Ökonomie insbesondere”⁴⁰⁷. Szkoła neoklasyczna była zdania, że ekonomia powinna jak fizyka tworzyć prawa ogólne,

gdyż podobnie jak w innych naukach społecznych, tak i w ekonomii, człowiek jest częścią tego co bada, a więc interakcji ludzkich, por. M. Friedman, op.cit., 3nn.

⁴⁰⁴ Monizm naukowy oznacza, że wśród nauk istnieje tylko jedno naukowe podejście badawcze i jest nim to, które stosuje fizyka. Według tego podejścia ekonomia by zachować status nauki powinna stosować podobną perspektywę badawczą, co fizyka.

⁴⁰⁵ Warto zaznaczyć, że spory te toczyły się właściwie nie między szkołami ekonomicznymi, ale ponad nimi – spór dotyczył, bowiem metod dotyczących wszystkich nauk społecznych, a nie tylko ekonomii. Jednak tylko ekonomia podporządkowała się tym wymogom (przynajmniej w obrębie swojego głównego nurtu). Dlatego też wśród nauk społecznych tylko w ekonomii wybitni naukowcy mają możliwość uzyskać nagrodę Nobla.

⁴⁰⁶ Takie stanowisko zajmował W. Windelband (W. Windelband, *An Introduction to Philosophy*, T. Fisher Unwin, London 1921) i jego zwolennik M. Weber (M. Weber, *Wirtschaft und Gesellschaft: Grundriß der Verstehenden Soziologie*, Mohr Siebeck, Tübingen 2009). Weber widzi że zadaniem filozofii jako nauki spowodować rozumienie ludzkiego działania przez nadanie jemu znaczenie („soziales Handeln deutend verstehen”), i wyjaśnienie procesu i skutków, prowadzić w sposób przyczynowy („in seinem Ablauf und seinen Wirkungen ursächlich erklären will”), ibidem, s.1.

⁴⁰⁷ Por. np. C. Menger, *Untersuchungen über die Methode der Socialwissenschaften: Und Der Politischen Oekonomie Insbesondere*, op.cit., albo też C. Menger, *Grundsätze der Volkswirtschaftslehre*, op.cit.

generalne i kierować się w badaniach dedukcją, natomiast szkoła historyczna skupiała się raczej na wyjaśnianiu kwestii o charakterze indywidualnym, kierując się indukcją.

Tzw. młodszy spór o metodę prowadzony był w ramach „Związku polityki społecznej” (Verein für Sozialpolitik) i dotyczył kwestii wolności od wartościowania w ramach nauk społecznych, postulowanej przez M. Webera⁴⁰⁸ i W. Sombarta. Ich oponentem był G. Schmoller (wraz z Philippsbergiem), zwolennik szkoły tzw. socjalistów z katedry („Kathedersozialisten”), szkoły historycznej⁴⁰⁹. G. Schmoller (1838-1917)⁴¹⁰ silnie zareagował na propozycje M. Webera i jego artykuł nt. obiektywności nauk, w którym Weber twierdzi, że zadaniem nauk doświadczalnych nie może nigdy być tworzenie wiążących norm i ideałów i wyprowadzanie z nich reguł działania⁴¹¹. M. Weber dostrzega fakt, że wartości wchodzą do nauki na różnych jej etapach (instytucje naukowe, osoba badacza), ale odmawiał im możliwości empirycznego potwierdzenia. Umiarkowane stanowisko zajął R. Goldschneid, który uważał za sensowne uznanie normatywnego charakteru ekonomii. Zdanie swoje uzasadniał tym, że przecież wartości na nas wpływają. Uznanie a priori pewnych wartości redukuje tym samym ilość powstających problemów.

Spór ten był kontynuowany w ramach tzw. sporu pozytywistycznego, inaczej zwanego drugim sporem o metodę, rozgorzałego w październiku 1961 r. na zebraniu Niemieckiego Towarzystwa Socjologicznego (Deutsche Gesellschaft für Soziologie), na którym ze swoimi referatami pt. „Logik der Sozialwissenschaften” (logika nauk społecznych) wystąpili przedstawiciele z jednej strony szkoły frankfurckiej (T. Adorno⁴¹²), a z drugiej Koła Wiedeńskiego (K. Popper⁴¹³). Adorno –zwolennik

⁴⁰⁸ Por. Weber, M. Weber, *Gesammelte Aufsätze zur Religionssoziologie*, 1988, por. zwłaszcza dwa artykuły – „Die „Objektivität“ sozialwissenschaftlicher und sozialpolitischer Erkenntnis” (obiektywność nauk społecznych i społeczno-polityczne poznanie) oraz „Der Sinn der „Wertfreiheit“ der soziologischen und ökonomischen Wissenschaften” (znaczenie wolności od wartościowania w naukach społecznych i ekonomicznych).

⁴⁰⁹ Wg szkoły historycznej do zadań nauki należało także zabieranie głosu w sprawach aktualnej polityki społecznej. Miało to zapobiec groźbie wybuchu rewolucji. Warto przypomnieć, że groźba była wtedy całkiem realna. „Verein für Sozialpolitik” (Związek polityki społecznej) powstał w 1873 r. właśnie w tym celu, by przy pomocy reform odzegnać niebezpieczeństwo. I faktycznie Bismarck część z propozycji postulowanych przez szkołę historyczną zrealizował. Wspomniany spór dotyczył jednak już roku 1909.

⁴¹⁰ Mimo, że wcześniej również był zwolennikiem wolności nauki od wartościowania, (o czym świadczy jego wypowiedź z 1893 r. negująca możliwość wyprowadzenia reguł działania z takich wartości jak wolność, równość, sprawiedliwość).

⁴¹¹ Es könne „niemals Aufgabe einer Erfahrungswissenschaft sein [...], bindende Normen und Ideale zu ermitteln, um daraus für die Praxis Rezepte ableiten zu können” (ibidem, s. 149).

⁴¹² por. T. Adorno

podejścia całościowego i tzw. szkoły krytycznej i Popper – zwolennik krytycznego racjonalizmu wypowiedali się na temat optymalnego sposobu tworzenia teorii w ramach nauk społecznych. Popper był zwolennikiem monizmu (jedności metod nauk przyrodniczych i społecznych), a więc szukania rozwiązań dla postawionych przez siebie problemów, a nie konstruowanie teorii indukcyjnych na podstawie faktów obserwowalnych jak to miało miejsce w naturalizmie czy scjentyzmie (teza 7). Adorno postrzega społeczeństwo, jako totalność (niem. „Totalität“), widzianą, jako podstawowy strukturalny związek, określający nie tylko charakter formy społeczeństwa, ale także sposób myślenia i identyfikacji jednostki oraz naukowca. Zadaniem socjologii powinno być wykrycie totalności i stworzenie warunków ich przezwyciężenia⁴¹⁴. O ile, zatem wg krytycznego racjonalizmu zadaniem nauk społecznych a w konsekwencji ich metodą jest rozwiązanie społecznych problemów, to wg szkoły frankfurckiej jest nim wykrycie totalności społeczeństwa, która jest odpowiedzialna za te problemy⁴¹⁵.

Podsumowując można powiedzieć, że szkoła historyczna widziała ekonomię – odwołując się do podziału W. Windelbanda (neokantysty) - jako naukę bardziej idiograficzną, natomiast szkoła neoklasyczna, jako naukę nomotetyczną jak fizyka. O ile szkoła historyczna upatrywała swoje zadanie w bardziej praktycznym ujęciu, analizując konkretne sytuacje i szukając konkretnych rozwiązań dla kształtowania polityki gospodarczej (podejście normatywne), to szkoła neoklasyczna trwała w przekonaniu, że najważniejsze jest trzymanie się ideału nauk fizycznych. Te bowiem nie roszczą sobie prawa do stwierdzeń normatywnych. W ich perspektywie badawczej nie wypowiada się na temat tego, co jest prawdą, ale jedynie czy coś jest zgodne z istniejącą budowlą teoretyczną (logiczny pozytywizm), lub czy nie jest z nią zgodne (ujęcie Poppera)⁴¹⁶. Tzw. falibilizm Popperowski oznaczał zatem w konsekwencji dla ekonomii pewien pluralizm.

Spór ten zakończył się „zwycięstwem” szkoły neoklasycznej – a więc uznaniem większości osób zajmujących się ekonomią, że naukowa ekonomia powinna wstrzymać się od osądów. W praktyce polityki gospodarczej zaowocowało to

⁴¹³ por. K. R. Popper, *Logik der Sozialwissenschaften*, op.cit.

⁴¹⁴ Popper uważa za niemożliwe i groźne.

⁴¹⁵ Zatem przyczyny leżą głębiej niż bezpośrednio obserwowalne fakty.

⁴¹⁶ Falsyfikacjonizm wychodził z założenia, że dopóki teoria- hipoteza nie zostanie sfalsyfikowana, nie możemy powiedzieć, że jest prawdziwa. Wszystkie istniejące teorie są, zatem tak samo narażone na ryzyko bycia fałszywymi. Trudno, więc powiedzieć, żeby wśród teorii, które jeszcze nie upadły wybrać jedną prawdziwą i w oparciu o nią budować np. politykę.

postrzeganiem teorii ekonomicznej jedynie jako instrumentu wspomagającego politykę gospodarczą. Zadanie teorii ekonomicznej polega na pokazaniu decydom najbardziej efektywnych (wg stanu aktualnych badań) sposobów osiągnięcia celów. Same cele powinny być definiowane poza ekonomią. Inaczej jest w podejściu normatywnym, wg którego również ustalenie celów powinno się dokonywać w obrębie ekonomii. Szkoła historyczna stosując podejście normatywne nie wahała się przed takim sformułowaniem, gdyż postrzegała ekonomię nie, jako zespół praw ważnych zawsze i wszędzie, (które można naturalnie podważyć), ale jako zbiór praw zależnych kontekstualnie. To, co dziś jest, zatem dobre danej gospodarki, nie oznacza, że będzie dobre dla niej w innym punkcie czasowym, ani też, że będzie dobre dla innej gospodarki⁴¹⁷. Zwycięstwo szkoły neoklasycyzmu oznaczało zatem ograniczenie zadania ekonomii do roli obiektywnego instrumentu wspomagającego proces podejmowania decyzji, zaważyło znacznie na kształcie metodologii przed rokiem 70-tym i przyjęło się uważać takie właśnie stanowisko za „normalne”⁴¹⁸.

3) Z tymi dwoma problemami łączy się silnie trzeci związany z abstrakcją i idealizacją: przykładowo zakłada się, że każdy jest całkowicie racjonalny i dysponuje doskonałą informacją albo, że dobra są nieskończenie podzielne. Takie założenia były i są krytykowane m.in. przez instytucjonalistów, którzy wprowadzają pojęcie ograniczonej (w sensie: niepełnej) racjonalności, (tzw. „bounded rationality” w odróżnieniu od racjonalności ograniczonej warunkami brzegowymi). Taka modyfikacja założenia będzie leżała później u podstaw ekonomii ewolucyjnej i behawioralnej. Instytucjonalisci⁴¹⁹ są również zdania, że w ekonomii zbyt duże znaczenie przypisuje się teorii. Przypisują oni dużo większe znaczenie kwestii zmiany i analizie konkretnych instytucji. Na ich stanowisko (np. T.B. Veblen⁴²⁰,

⁴¹⁷ Gdyby ekonomia pozytywna chciała sformułować takie zalecenia, zanegowałaby swoje podstawy – ustanowione zalecenia musiałyby być prawdziwe zawsze i wszędzie, a ich niepowodzenie oznaczałoby potencjalnie upadek takiej teorii. Takie podejście – tzn. wyjście z gorsetu naukowca opisującego jedynie to, co widzi i tworzącego na podstawie obserwacji teorie, które testuje - widać w obecnych libertariańsko nastawionych odgałęzieniach ekonomii (stawiających na piedestale specyficznie rozumianą wolność) lub także w niektórych hasłach neoliberalizmu – bardzo silnie akcentującego wiarę wolny w rynek – a więc absolutyzowanie czegoś, co jest jedynie przesłanką w formułowaniu pewnej teorii.

⁴¹⁸ Wpływ niemieckiej szkoły historycznej w Stanach był związany z praktyką wysyłania do Niemiec w celu zrobienia doktoratu amerykańskich, doktorantów, pisze o tym H. Landreth, D. C. Colander, *Historia myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1998.

⁴¹⁹ Określanego, jako „sumienie ekonomii przyszłości”, por. W. J. Samuels, *On the Future of Institutional Economics*, "Journal of Economic Issues", 1969, Vol. 3, s. 67-72.

⁴²⁰ T. Veblen, *Theorie der feinen Leute. Eine ökonomische Untersuchung der Institutionen*, Dt. Taschenbuch-Verl., München 1981.

J.R. Commons (Commons 1934, Commons 1924), W.C. Mitchell) wpłynęła szkoła historyczna⁴²¹, jak też oddziaływały na nią koncepcje G.W.F. Hegla i K. Marksa, teoria ewolucyjna C. Darwina i wreszcie pragmatyzm zwłaszcza w teorii działania (C.S. Peirce⁴²², W. James⁴²³, J. Dewey⁴²⁴) jak też antropologia kultury, oraz myślenie systemowe. Podejście instytucjonalne cechuje metodologiczny holizm (w opozycji do atomizmu), jak też odwrócenie się od podejścia dedukcyjno-teoretycznego w kierunku zasady wyjaśniania. Do końca lat 30-tych instytucjonalizm miał, zatem istotny wpływ⁴²⁵ na sposób myślenia o ekonomii i jej metodologii, później w miarę formalizacji ekonomii ztracał go, częściowo się łącząc z głównym nurtem⁴²⁶, co również wskazuje na pewne zwycięstwo nurtu ortodoksyjnego w ekonomii.

4) Chociaż cała ekonomia opisuje procesy będące konsekwencją wyborów jednostek i grup, dla metodologów zajmujących się ekonomią ważnym problemem jest pytanie o kryteria ich dokonywania przez jednostki, a więc o motywy, jakimi się ona kieruje porównując alternatywy. Przyjęło się w ekonomii uznawać, że jednostki kierują się maksymalizacją użyteczności - co jednak jest założeniem nienaukowym, pochodzącym z tradycji ludowej. W tym kontekście mówi się o tzw. problemie Milla, polegającym na tym, że przesłanki teorii, na których się ona opiera są często niesprawdzalne empirycznie. Ma to konsekwencje dla testowania teorii ekonomicznych w ogóle. Mill zamierzał rozwiązać problem utrzymując, że podstawowe przesłanki ekonomii są empirycznie dobrze potwierdzone przez introspektywną psychologię lub eksperymentalnie⁴²⁷. Wykazanie prawdziwości tych

⁴²¹ Z racji tego, że Veblen i Commons byli uczniami R.T. Ely będącego pod wpływem szkoły historycznej, por. H. Landreth, D. C. Colander, op.cit., s. 500.

⁴²² Por. N. K. Houser, C. J.W., *The Essential Peirce. Selected philosophical writings*, Indiana University Press, Bloomington 1998.

⁴²³ W. James, *Pragmatism. A New Name for Some Old Ways of Thinking. Popular Lectures of Philosophy*, Longmans, London 1907.

⁴²⁴ Por. np. J. Dewey, M. Suhr, *Logik: Die Theorie der Forschung*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2002.

⁴²⁵ M.in. wpływ na opracowywanie i wdrażanie programów rządowych. Mitchell przykładowo znacznie się udzielał w NBER w pracach nad cyklem koniunkturalnym, rozwijając system indykatorywnego planowania.

⁴²⁶ W ramach Association for Evolutionary Economics (AFEE), założonego w 1966r. był dalej rozwijany wydając od 1967r. własne czasopismo "Journal of Economic Issues", zorientowane bardziej ugodowo wobec kierunku głównego nurtu, od którego odseparowali się instytucjonałiści broniący głównej myśli instytucjonalizmu tworząc dużo później w 1979 "Association for Institutional Thought" (<http://www.associationforinstitutionalthought.org/>) oraz wydając czasopismo "The Journal of Institutional Economics".

⁴²⁷ Np. prawa malejących przychodów.

przesłanek jest bowiem koniecznym warunkiem do dokonywania prognoz. Implikacje wynikające z teorii nie są bowiem dokładne lub nawet mogą być mylące. Wg Milla empiryczne potwierdzenie ekonomicznej teorii może się odbyć jedynie pośrednio i ma charakter dedukcyjny, gdyż wywodzi się z potwierdzenia założeń⁴²⁸. Mill i ekonomiści klasyczni postrzegali zatem ekonomię, jako naukę zajmującą się czynnikami o charakterze przyczynowym a więc: motywem bogacenia się (aquisition), malejącymi przychodami, skłonnością do reprodukcji⁴²⁹. Zdanie Milla potwierdzali kolejni metodolodzy ekonomii i takie zdanie przeważało do lat 30-tych⁴³⁰. Dopiero jednak w latach 50-te powstawała coraz liczniejsza opozycja wobec takiego podejścia. Ekonomiści byli w tym okresie przeważająco zdania, że teorie ekonomiczne trzeba poddać dodatkowo empirycznym testom i dopiero po pomyślnym przejściu takich testów, można je uznać za racjonalne. Widać tu wpływ falsyfikacjonizmu Poppera (Popper 2002). Tę rewolucję w metodologii ekonomii widać przykładowo u Fräsera (por. Fraser 1946), Hutchisona⁴³¹ i Kaufmanna (1944). Także P.A. Samuelson zamierzał zwrócić ekonomię z powrotem do ideału fizycznego i wymagał od niej by spełniała wymagania struktur empirycznych. Jego własna teoria z 1938 r. tzw. teoria ujawnionych preferencji („theory of revealed preference”) (por. Samuelson 1948), pozwalała na realizację tego postulatu. Wg tej teorii nie ma potrzeby odwoływania się do motywacji poszczególnych jednostek, gdyż można przyjąć, że wychodząc od dokonanego przez konsumenta wyboru⁴³², jesteśmy w stanie poznać jego preferencje i uszeregować je. Oznacza to, że teoria może powstać w oparciu o ujawnione preferencje, a nie o niezbadane przesłanki leżące u jej podstaw. Również i tutaj wpływ

⁴²⁸ Nie można natomiast zastosować metody indukcyjnej, gdyż zjawiska ekonomiczne zależą od wielu różnych przesłanek. Nie można też wprowadzić większej ilości założeń, gdyż to oznaczałoby utratę odrębności ekonomii od reszty nauk społecznych.

⁴²⁹ Inaczej np. Robbins (L. Robbins, op.cit., s.15), który z kolei przedstawia ekonomię, jako naukę badającą zachowanie człowieka, rozpatrując relacje między celami (wynikającymi z racjonalnego interesu własnego) a ograniczonymi środkami, które mają alternatywne zastosowanie.

⁴³⁰ F.Knight, L.v.Mises, L.Robbins zgadzali się, że znaczenie czynników subiektywnych oddala wprawdzie nauki ekonomiczne od nauk fizycznych, ale nie widzieli w tym błędu epistemologicznego. Choć ekonomia nie jest nauką ścisłą, wnioski jakie formułuje są wiarygodne, bo wynikają w sposób dedukcyjny z dobrze ugruntowanych założeń.

⁴³¹ T. W. Hutchison, *Changing aims in economics*, Blackwell, Oxford 1992, J. Hart, *Terence Hutchison's 1938 essay: towards a reappraisal*, "Journal of Economic Methodology", 2003, Vol. 10, No. 3, s. 353-373, T. W. Hutchison, *The significance and basic postulates of economic theory*, op.cit.

⁴³² Jeżeli wybory konsumentów w uproszczonych modelach satysfakcjonują warunek konsystencji.

na te zmiany w metodologii mają teorie powstające w ramach filozofii nauk. W metodologii Samuelsona (por. Samuelson 1963) doszukać się można wpływu operacjonalistów⁴³³, którzy byli bardziej rygorystyczni niż logiczni pozytywiści, co przejawiało się w uchylaniu się od wszelkich uogólnień nie poddających się testom.

Szkoła historyczna zamierzała rozwiązać ten problem metodologiczny wymagając od teorii by te miały charakter bardziej kontekstualny. Przez lepsze dopasowanie do aktualnych warunków historycznych, teorie mogły przechodzić nawet bardziej surowe testy zgodności z empirią. Tak formułowane założenia przyczynowości będą później krytykowane przez ekonomię behawioralną, a następnie przez neuroekonomistów, którzy w swoich teoriach nie uzależniają zachowania od ustalonych przyczyn, ale czynią te przyczyny właśnie przedmiotem swoich badań⁴³⁴.

5) Kolejnym piątym problemem jest dopuszczalność przyjmowania w teoriach i modelach zasady *ceteris paribus*⁴³⁵. Wg empiriokrytyków jest ona niedopuszczalna, gdyż jej przyjęcie zwalniałoby teorię z testów⁴³⁶. Krytykę tej zasady można spotkać wśród zwolenników Poppera. Uznanie wszystkich pozostałych zmiennych jako stałe, stwarzało wyjątkowo komfortowe warunki dla danej teorii, czyniąc ją często nietestowalną.

6) Szóstym problemem jest kwestia ujmowania przyczynowości powiązana z zagadnieniem omawianym powyżej. Na ile jest naukowe- pytali ekonomiści

⁴³³ Np. Bridgmana (1882 -1961, który uzyskał w 1946 r. Nobla z fizyki) i Gibbsa – obaj byli amerykańskimi fizykami, zajmującymi się teorią nauk. Ważnym dziełem była wydana w 1927 „*The Logic of Modern Physics*” (P. Bridgman, *The Logic of Modern Physics*, Macmillan, New York 1927). Wg operacjonalistów wszystkie naukowe koncepcje powinny być wyrażone w kategoriach, specyficznie opisanych, za pomocą operacji pomiaru i obserwacji. Wszystko zatem, czego nie można zmierzyć lub zaobserwować powinno być odrzucone. Nauka jest wówczas obiektywna, gdy stosujemy operacyjne definicje.

⁴³⁴ Później także zwolennicy ekonomii kulturowej, ewolucyjnej jak też feministycznej będą się do tego ustosunkowywali krytycznie uważając, że człowiek jest silnie uwarunkowany przez swoje otoczenie, nie tylko w sposobach dochodzenia do celu, ale też w samym ustalaniu tych celów (o czym będzie mowa w trzeciej części artykułu). Ogólnie rzecz biorąc w kolejnej fazie mówienie o przyczynowości staje się coraz bardziej passe, co jest poniekąd związane ze zmianami w innych naukach reflektowanych przez metodologię nauk. Rozwój fizyki kwantowej przyczynił się bowiem do szerszego stosowania zasady przypadkowości w wyjaśnianiu zjawisk. Podobnie neuroekonomia przeprowadzając wiele eksperymentów chce uzyskać model zjawisk, a nie odwoływać się do przyczynowości i praw. Podobnie jest w nowoczesnej fizyce kwantowej: ruchy jednego elektronu o niczym nie mówią i nie można stworzyć praw dotyczących jego ruchu, dopiero „*en masse*” wykazują pewne prawidłowości.

⁴³⁵ Zakłada ona, że relacje między dwiema zmiennymi zachodzą w określony sposób przy innych czynnikach ustalonych.

⁴³⁶ Wg empiriokrytyków teoria musiała przejść surowy test empiryczny.

i metodolodzy- mówienie o przyczynach jakiegoś zjawiska? Często dane zjawisko ma, bowiem więcej przyczyn, podczas gdy w ekonomii mówi się o jednej. Szkoła historyczna i instytucjonalna chciały rozwiązać ten problem ujmując zjawiska całościowo, a nie analitycznie. Natomiast szkoła neoklasyczna, czerpiąc z empiryzmu logicznego a potem falsyfikacjonizmu, a więc przejmując sposób rozumowania po szkole analitycznej, rozbiła kolejne problemy na mniejsze i analizowała właśnie te. Próbowano omijać to niewygodne pojęcie mówiąc o funkcji (np. V. Pareto), co jednak nie ułatwiało modelowania ani matematycznego ani ekonometrycznego. Dopiero później ekonometrii bayesowskiej udało się częściowo rozwiązać ten problem przez wprowadzanie do modeli prawdopodobieństwa faktu zaistnienia pewnych wydarzeń lub relacji.

7) Wreszcie ostatnim siódmym problemem jest struktura i kierunek prowadzenia badań naukowych. Jest to pytanie o to, na ile badania naukowe są prowadzone ze względu na logikę (pozytywizm logiczny), a na ile ze względu na kwestie pozanaukowe – szansę zdobycia pieniędzy, zapotrzebowanie na pewne teorie. Spór toczył się między zwolennikami ukierunkowania badań tak, aby z teorii można było wyprowadzać praktyczne wnioski (np. prognozy ułatwiające proces decyzyjny), a obrońcami tezy, że to jedynie zbudowany gmach logiczny teorii powinien wyznaczać kolejne kroki badawcze. Spór ten był odzwierciedleniem dominujących wówczas koncepcji filozoficznych: pragmatyzmu i filozofii analitycznej powiązanej poprzez Koło Wiedeńskie z neopozytywizmem (tzw. trzecim pozytywizmem), pewny wpływ miał też drugi pozytywizm Macha (Mach 2006). Pragmatyzm stawiał nacisk na praktyczne wnioski płynące z teorii, a drugi i trzeci pozytywizm akcentował kwestie spójności między powstającymi teoriami. Przykładem pragmatyzmu może być stanowisko M. Friedmanna, dla którego jedynym istotnym testem teorii ekonomicznej jest jej sukces w przepowiadaniu zjawisk ekonomicznych⁴³⁷. Bardzo ważnym punktem w jego metodologii jest odseparowanie się od założeń, niezależnie od tego czy mają pokrycie w empirii, czy też nie. To, jakie są te założenia - realistyczne, czy też nie realistyczne nie miało wg niego znaczenia! Ważne było tylko czy teoria, (o której wciąż nie wiadomo czy jest prawdziwa czy nie) sprawnie przewidywała zjawiska. Pisał on: „celem nauk pozytywnych jest rozwinięcie teorii albo hipotez, które umożliwiają dokonanie ważnych i znaczących (tzn. nie truistycznych) prognoz o zjawiskach jeszcze nie zaobserwowanych⁴³⁸ „Celem ekonomii jest, zatem wąski

⁴³⁷ Wg niego standardowe teorie mikroekonomiczne i ilościowe teorie pieniądza zdają ten test.

⁴³⁸ M. Friedman, *Essays in Positive Economics*, University of Chicago Press, Chicago 1953, s. 7

prognostyczny sukces⁴³⁹. Świadczy to o tym, że był on pod silnym wpływem instrumentalistów⁴⁴⁰, którzy postrzegali teorię, jako czarną skrzynkę, z której po wprowadzeniu danych otrzymujemy prognozy. Ci z kolei pozostawali pod wpływem⁴⁴¹ filozofii analitycznej i naturalizmu filozoficznego. Podobnie rozumowali ci, którzy tworzyli modele ekonometryczne (stosowane, jako narzędzia do testowania teorii ekonomicznych pozwalających na tworzenie modeli i sprawdzanie ich mocy prognostycznej).

Dla zwolenników szkoły historycznej, których wpływ utrzymywał się prawie do lat 70-tych, ważne było przede wszystkim zbieranie danych statystycznych (W.C. Mitchell 1874-1948⁴⁴², J. R. Commons 1862-1945) i w oparciu o nie budowanie teorii uwarunkowanych kontekstualnie i mających zastosowanie do aktualnej sytuacji⁴⁴³. Podobnie instytucjonalisci skupiali się bardziej na badaniu konkretnych instytucji (społecznych i kulturowych) i ich wpływu na zachowania ekonomiczne jednostek i grup – zwłaszcza w odniesieniu do wymiany, niż na testowaniu teorii powstałych w oparciu o rozumowanie dedukcyjne. Jedynie odłam instytucjonalizmu,

⁴³⁹ Co oczywiście rodzi poważne wątpliwości. Jak może jednorazowy test potwierdzić raz na zawsze teorię, jaką mamy pewność, że w przyszłości też tak będzie oraz jak może sukces w przewidzeniu jednej implikacji gwarantować sukces w pozostałych?

⁴⁴⁰ Instrumentaliści uważali, że pojęcia to tylko użyteczne narzędzia, a wartość teorii zależy od tego jak obiektywnie tłumaczy ona fenomeny lub dokonuje prognoz. Teorie naukowe są jedynie obliczeniowymi regułami. Ważnym reprezentantem był P. Duhem (1861-1916), znany zwłaszcza z swojego ataku przeprowadzonego wraz z Quinem dogmaty empiryzmu. Efektem była tzw. teza Duhem-Quine. Wg tej tezy eksperymentalne wyniki danego eksperymentu miały być konfrontowane z całą teorią (W. V. O. Quine, *Two Dogmas of Empiricism*, "The Philosophical Review", 1951, Vol. 60, s. 20-43). Weryfikacja i empiryczna adekwatność były jednymi kryteriami ważności teorii. Oznacza to, że teoria nauki jest jedynie nauką stosowaną badającą empiryczną adekwatność teorii.

⁴⁴¹ por. W. V. Quine, P. Bosch, *Von einem logischen Standpunkt: Neun logisch-philosophische Essays*, Ullstein, Frankfurt/M. 1979 czy W. V. O. Quine, *Two Dogmas of Empiricism*, op.cit.

⁴⁴² Zob. np. opracowanie danych do historii gospodarczej Europy, B. R. Mitchell, *International historical statistics Europe: 1750 - 1988*, Stockton Press [u.a.], New York N.Y. 1993.

⁴⁴³ Starsza szkoła historyczna (np. lata 40-te XIX w.) pociągała za zadanie ekonomii odkrywanie praw rządzących w poszczególnych fazach wzrostu i rozwoju gospodarczego. Młodsza natomiast bardziej była pochłonięta opracowywaniem monografii o różnych aspektach gospodarowania, w różnych czasach i miejscach: np. Schmoller „*Das Merkantilssystem in seiner historischen Bedeutung*” (1884, G. Schmoller, *Das Merkantilssystem in seiner historischen Bedeutung: städtische, territoriale und staatliche Wirtschaftspolitik*, w: *Umriss und Untersuchungen zur Verfassungs-, Verwaltungs- und Wirtschaftsgeschichte besonders des Preussischen Staates im 17. und 18. Jahrhundert*, G. Schmoller (red.), New York, 1974 (1898), ss. 1-60, a Toynbee „*Lectures on the Industrial Revolution of the 18th century*” (por. A. Toynbee, *Lectures On the Industrial Revolution of the 18th Century in England: Popular Addresses, Notes and Other Fragments* (1887), 1906).

który wszedł później do ekonomii ortodoksyjnej jako nowa ekonomia instytucjonalna (New Institutional Economics) skoncentrował się przede wszystkim na zagadnieniu kosztów transakcyjnych obniżanych przez obecność instytucji. Tym samym pozostając częściowo wiernym podstawowym ideom instytucjonalizmu wpisywał się w istniejącą strukturę badań szkoły neoklasycznej.

Podsumowując okres do lat 70-tych można stwierdzić⁴⁴⁴, że literatura z zakresu metodologii była nieliczna i odnosiła się do jedynie niewielkiej ilości literatury z zakresu filozofii nauk (tj. np. logicznego pozytywizmu i popperyizmu). Do lat 60-tych dominował przy tym pozytywistyczny pogląd na naukę – poszukiwano przede wszystkim reguł, które pozwoliłyby na uznanie teorii czy jej wybór, co miałoby prowadzić naukowców do prawidłowych teorii⁴⁴⁵. Popperyizm, który wszedł do metodologii ekonomii później, spopularyzowany został przede wszystkim przez Blauga⁴⁴⁶ (choć w filozofii nauk, zagnieździł się wcześniej), spotykał się z krytyką m.in. Caldwell⁴⁴⁷. Dla Caldwell'a falsyfikacjonizm nie nadawał się w ogóle jako metodologia dla jakiegokolwiek dyscypliny, a tym bardziej dla ekonomii. Zastrzeżenia jego budziły: niesprawdzalność dla wielu teorii warunków początkowych, brak generalnych praw, postawienie znaku równości między testami modelu, a testami teorii. Argumentował również przeciwko popperyzmowi, że nie można weryfikować teorii ekonomicznych za pomocą danych ekonomicznych, gdyż nie ma między nimi odpowiedniości.

Do lat 70-tych metodologię cechował tzw. fundamentalizm („Foundationalism”) czyli pewne hierarchiczne traktowanie ekonomii, wyrażające się przede wszystkim w falsyfikacjonizmie. Toczyły się spory, zatem o wyższość podejścia pozytywnego nad normatywnym, o przewagę metod dedukcyjnych nad indukcyjnymi, o podejście całościowe czy atomistyczne, zmienny czy stały charakter zjawisk ekonomicznych, obiektywizm czy subiektywizm obserwatora (czy jest taki możliwy?), jak też wiarę w postęp – zbliżanie się krok po kroku do prawdy (czyli kolejnej ulepszonej teorii). Metodologia głównego nurtu poddawana była wspomnianej już wyżej krytyce. Do innych krytyków ekonomii głównego nurtu zalicza się w tym czasie następujących

⁴⁴⁴ za S. C. Dow, *Methodology in a pluralist environment*, "Journal of Economic Methodology" 2001, Vol. 8, No. 1, s. 33-40.

⁴⁴⁵ R. E. Backhouse, *New directions in economic methodology*, Routledge, London 1996.

⁴⁴⁶ M. Blaug, *The methodology of economics: Or how economists explain*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 1997.

⁴⁴⁷ B. J. Caldwell, *Beyond positivism: Economic methodology in the twentieth century*, Routledge, London 2001, s. 236.

naukowców: Myrdal (1953), Dobb, Robinson⁴⁴⁸, a także innych opisanych przez Lipsey⁴⁴⁹.

Poszukiwanie silnego oparcia w regułach, potrzeba pewności, mierzalności, krytycyzm do wszystkiego, nawet jak najlepiej dotychczas udokumentowanego, można rozumieć jako reakcje na nadmierny ideologizm tych czasów tj. lat 70-tych, będący efektem zimnej wojny. Wiele koncepcji było w tym okresie przerabiane na teorie, do których poszukiwano faktów. W tym kontekście zrozumiałą jest zarówno ruch Koła Wiedeńskiego (logiczny język spójny dla wszystkich nauk zapewni możliwość odrzucenia ziarna od plew w nauce), jak też falsyfikacjonizm Poppera.

Znaczenie przełomu w latach 70./80. dla obecnych zmian w metodologii ekonomii: narodziny pluralizmu

Zmiany w metodologii nauk ekonomicznych i w konsekwencji w sposobie budowania teorii ekonomicznych były w latach 70-tych i późniejszych po części spowodowane zmianami w filozofii i filozofii nauk⁴⁵⁰. Zaobserwujemy tutaj przesunięcie czasowe (time lag). W historii filozofii jest to dosyć częste zjawisko⁴⁵¹. Przemiany w metodologii wynikały z przesunięcia punktów ciężkości z pewnych tematów na inne, na co też nie bez wpływu pozostawały filozofia nauk i sama filozofia, i interesujące je zagadnienia. Były to, zatem gruntowniejsze zmiany, gdyż w odróżnieniu od wcześniejszych wychodziły poza zagadnienia dotyczące samej ekonomicznej teorii – a więc weryfikacji, testowania i łącznej struktury teorii. Nic, więc dziwnego, że Moulines określa tę fazę, jako klasyczną fazę teorii naukowej, ustępującą w latach 70-tych fazie modelowej. Na 1985 r. przypała wg. Moulinesa także koniec historycystycznej fazy, funkcjonującej w latach 1960-85⁴⁵². Metodologia ekonomii zatem dopiero od lat 80-tych zaczęła wydawać specjalistów w swoim

⁴⁴⁸ G. Myrdal, *The Political Element in the Development of Economic Theory: A Collection of Essays on Methodology*, Routledge, London 2003; J. Robinson, *Economic Philosophy*, Aldine, Chicago 1962; M. Dobb, *Political Economy and Capitalism*, International Publishers, New York 1937.

⁴⁴⁹ R. G. Lipsey, *An Introduction to Positive Economics*, Weidenfeld & Nicolson, London 1963.

⁴⁵⁰ R. E. Backhouse, op.cit., s. 3.

⁴⁵¹ Tatarkiewicz ilustruje go m.in. fascynacją monizmem, który gdy już przebrzmiał w filozofii, zaczął budzić zainteresowanie wśród przyrodników, por. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2009.

⁴⁵² por. C. U. Moulines, *Die Entstehung der Wissenschaftstheorie als interdisziplinäres Fach (1885 - 1914): Vorgetragen in der Sitzung vom 1. Juni 2007*, Verl. der Bayerischen Akademie der Wissenschaften, München 2008.

zakresie (wcześniej tylko Hutchison i Machlup mogli się do takich zaliczać⁴⁵³). Należeli do nich: Rosenberg 1976, Stewart 1979, Klant 1994 (1984), Hausman 1981, Boland 1982, Caldwell 2001 (1982)⁴⁵⁴.

Zmiany te przyczyniły się od tego, że w latach 80-tych raptownie zaczęły powstawać liczne czasopisma poświęcone właśnie metodologii nauk ekonomicznych. Również liczba publikacji książkowych poświęconych tej tematyce wzrosła zawrotnie. Hausman⁴⁵⁵ wymienia ok. 50 książek opublikowanych między 1984 r. i 1993 r. w porównaniu z tylko 19-toma opublikowanymi w okresie 1975-1983⁴⁵⁶. Była to szansa dla naukowców na podpisanie się pod nowymi prądami i wykorzystanie ich dla nowo pojawiających się kierunków ekonomicznych lub też możliwość obrony własnych tradycyjnych podejść. W nawiązaniu do nowych monografii ukazał się podręcznik Pheby i Glassa⁴⁵⁷ i podręczniki dla studentów (Caldwell 1984⁴⁵⁸, Hausman 2008 (1985)⁴⁵⁹, Marr 1983⁴⁶⁰). Powstały liczne czasopisma metodologiczne tj. „Research in the History of Economic Thought and Methodology” (1983), „Economics and Philosophy” (1985), „Methodus” (1989).

Istotny wpływ miała krytyczna dyskusja, która miała miejsce w odniesieniu do propozycji Poppera, a więc perspektywy odkrywania drogi do poznania i prawdy krok po kroku⁴⁶¹. Sugestie Kuhna, Lakatosa, czy wreszcie Feyerabenda⁴⁶² spowodowały, że

⁴⁵³ T. W. Hutchison, *The significance and basic postulates of economic theory*, op.cit.; F. Machlup, op.cit.

⁴⁵⁴ Por. późniejsze wydania tychże: A. Rosenberg (red.), *Philosophy of social science*, Westview Press, Boulder 1988; J. J. Klant, *The nature of economic thought: Essays in economic methodology*, Elgar, Aldershot Hants 1994; D. M. Hausman, *The philosophy of economics: An anthology*, Univ. Press, Cambridge 1990, D. M. Hausman, *A new era for economic methodology*, "Journal of Economic Methodology", 2001, Vol. 8, No. 1, s. 65-68; L. Boland, *The Methodology of Economic Model Building: Methodology after Samuelson*, Routledge, London 1989; B. J. Caldwell, op.cit.

⁴⁵⁵ D. M. Hausman, *The philosophy of economics: An anthology*, op.cit.

⁴⁵⁶ Chociaż trend zaczął się już w latach 70-tych, kiedy to zaczęło powstawać wiele artykułów poświęconych metodologii, wiele z nich opublikowanych zostało w History of Political Economy (od 1968 r.).

⁴⁵⁷ J. Pheby, *Methodology and economics :a critical introduction*, Macmillan, Basingstoke 1988; J. C. Glass, *Economics. Progressions, Stagnation or Degeneration?*, Harvester Wheatshea, New York 1989.

⁴⁵⁸ B. J. Caldwell, op.cit.

⁴⁵⁹ D. M. Hausman, *The philosophy of economics: An anthology*, op.cit.

⁴⁶⁰ W. L. Marr, B. Raj, *How Economists Explain: A Reader in Methodology*, University Press of America, 1983.

⁴⁶¹ Wyrażone pięknie w referacie wygłoszonym przez Poppera w ramach tzw. sporu pozytywistycznego, w którym zacytował Ksenofanesa „Nicht gleich am Anfang entdeckten die

podejście do nauki zaczęło się relatywizować. Otworzyły się bramy dla podejść socjologicznych i retorycznych. Zwłaszcza sugestie Feyerabenda ujmowane często w zdaniu „anything goes” („wszystko ujdzie”) otworzyły drogę do powstawania nowych metod wykorzystujących dokonania innych nauk. Pod wpływem tych zmian, metodologię ekonomii coraz bardziej cechowało podejście retoryczne i socjologiczne. Filozofia analityczna nadal oddziaływała na ekonomie, ale raczej w obrębie swojego drugiego nurtu opierającego się na tzw. „drugim” Wittgensteinie, a więc będąc pod wpływem twórczości tego filozofa, odchodzącej krańcowo od tej, na której oparło się koło Wiedeńskie, a zwracającej się ku znaczeniu języka potocznego. O ile w poprzednim okresie mocno zarysowywała się wiara w postęp nie tylko w realnych gospodarkach, ale też w teoriach ekonomicznych, po latach 70-tych wiara ta zaczęła zanikać, co miało w sferze realnej swoje ujście w takich ruchach społecznych jak Klub Rzymski. Utracono wiarę w możliwość osiągnięcia trwałego wzrostu i przestano jednocześnie postrzegać rozwój świata, jako coś linearnego, napędzanego przez postęp. O ile w filozofii taka wiara przyświecała filozofom w XIX w. i została przez nich porzucona, to jednak w naukach przyrodniczych utrzymywała się o wiele dłużej, o czym świadczą prowadzone dyskusje na łamach ekonomii, szczególnie tej zafascynowanej metodologią rozwiniętą głównie dla nauk fizycznych⁴⁶³.

Z literatury poświęconej teorii i filozofii nauk, szczególnie wpływowe okazały się trzy dzieła: Lakatosa, Kuhna i Feyerabenda⁴⁶⁴. Popper w tym czasie był przez wielu

Götter den Sterblichen alles. Aber im Laufe der Zeit finden wir suchend das Bess're“, czyli w tłumaczeniu autorki „nie na początku odkryli Bogowie śmiertelnikom wszystko, ale z biegiem czasu, szukając znajdujemy to lepsze”, por. K. R. Popper, *Logik der Sozialwissenschaften*, op.cit., s. 248.

⁴⁶² T. S. Kuhn, *Die Struktur wissenschaftlicher Revolutionen*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2007; I. Lakatos, J. Worrall, *The methodology of scientific research programmes*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 1999; P. Feyerabend, *Wider den Methodenzwang*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2009.

⁴⁶³ Taka fascynacja uzyskaniem precyzji i jasności jest już widoczna u Arystotelesa w Etyce Nikomachejskiej, gdzie w III rdz. Arystoteles pisze, że dyskusja będzie adekwatna, jeżeli zdobędziemy się na maksymalną jasność, ale dodaje coś, co chętnie przeciwnicy fizykalizmu podkreślają – o ile materia na to pozwoli, por. Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, PWN, Warszawa 2007.

⁴⁶⁴ Jako pierwsza zdefiniowała problem badawczy publikacja: Blaug 1980/92 (M. Blaug, op.cit., która rozpoczyna się właśnie od omówienia filozofii nauk: model hipotetyczno-dedukcyjny, idee Kuhna, Lakatosa, Feyerabenda. Jedną z najważniejszych kwestii była koncentracja na falsyfikacjonizmie, a więc popularyzacja idei Poppera w ekonomii (wcześniej jedyne poruszana w London School of Economics). Metodologia Lakatosa jest tu postrzegana, jako szczególnie korzystna, łączy, bowiem Popperowski falsyfikacjonizm, z historyczną wrażliwością podejścia Lakatosa. Nie po myśli natomiast był mu relatywizm Kuhna-

krytykowany, ale ważną rolę w dyskusji metodologicznej odgrywali jego obrońcy⁴⁶⁵. Argumentowali oni na rzecz Poppera, że utworzona przez niego metodologia jest normatywna, bo pozwala ekonomii osiągać postęp. Podkreślali również fakt, że dzięki niemu sama nauka jest w stanie sprawdzić się, jako narzędzie w podejmowaniu decyzji⁴⁶⁶. Ceniono sobie w podejściu Poppera to, że pozwalało ono na dokonywanie prognoz⁴⁶⁷. Inni broniąc myśli Poppera zblizali się jednocześnie do Lakatosa, jak np. Weintraub (1988 i 1985⁴⁶⁸), który stosuje metodologię falsyfikacjonistyczną do analizy ekonomii, podejmując analizę równowagi⁴⁶⁹. Istnieją też próby ocalenia poszczególnych elementów z tradycji Poppera⁴⁷⁰.

Krytyka Poppera z obozu postmodernistycznego kieruje się przeciwko projektowi metodologii w ogóle (McCloskey, Klamer, Mirowski, DeMarchi 1992⁴⁷¹). Niektórzy jako Hausmana krytykują koncepcje falsyfikacjonizmu⁴⁷², która może być zagrożeniem dla nauki, niszcząc jej teorie, które choć nie w 100% weryfikowalne

zastępującego metodologię paradygmatem. Wg Blauga metodologia jest potrzebna z tego względu, że dostarcza kryteriów na przyjęcie i odrzucenie danej teorii ekonomicznej (M. Blaug, *Metodologia ekonomii*, Wydaw. Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 264).

⁴⁶⁵ W latach 80-tych dużo pozycji metodologicznych reaguje pozytywnie lub alergicznie na Poppera, widać też zainspirowanie Lakatosem. Dyskusje te można prześledzić u N. DeMarchi, *Appraising economic theories: Studies in the methodology of research programs*, Elgar, Aldershot, Hants 1991, N. DeMarchi, *Post-Popperian methodology of economics: Recovering practice*, Kluwer Academic Publ., Boston 1992).

⁴⁶⁶ Por. T. W. Hutchison, *The significance and basic postulates of economic theory*, op.cit.

⁴⁶⁷ Zwolennik Poppera Blaug, uważa, że metodologia powinna dostarczać kryteriów do akceptacji i odrzucenia programów badawczych (M. Blaug, *The methodology of economics: Or how economists explain*, op.cit.).

⁴⁶⁸ por. E. R. Weintraub, *General equilibrium analysis: Studies in appraisal*, Cambridge Univ. Pr., Cambridge 1985.

⁴⁶⁹ Mimo że jest to teoria niefalsyfikowalna, może być częścią programu badawczego, pozwalającego na predykcję dalszych faktów (jest to podążanie śladem Lakatosa), czyli osiągnięcie postępu.

⁴⁷⁰ M.in. Caldwell 1991 (B. J. Caldwell, *op.cit.*), próbuje ocalić z niej sytuacyjną logikę. Zgadza się z Bolandem (L. A. Boland, *The foundations of economic method*, Allen and Unwin, London 1984), który podkreśla znaczenie krytycyzmu Poppera. Popperowska metodologia nie powinna być jednak traktowana normatywnie, a jedynie jako „generalne filozoficzne tło“ (general philosophical backdrop) (D. W. Hands, *Economic methodology is dead - long live economic methodology: thirteen theses on the new economic methodology*, "Journal of Economic Methodology", 2001, Vol. 8, No. 1, ss. 49-63). Hands ujmuje to tak: „choć dążymy do teorii, które współdziałają z naszym światem, są one zawsze hipotetyczne i zawsze mogą upaść, por. D. W. Hands, *Reflection without rules: Economic methodology and contemporary science theory*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 2001, s. 162-3.

⁴⁷¹ N. DeMarchi, *Post-Popperian methodology of economics: Recovering practice*, op.cit.

⁴⁷² Np. B. J. Caldwell, op.cit.

mogą być pożyteczne⁴⁷³. Rosenberg przychyliła się do tego twierdzenia, dodając, że gdy teoria upada, nie wiemy, czy upadła hipoteza główna czy poboczna tej teorii⁴⁷⁴.

Zarzuty skrupiły się także na ekonomii neoklasycznej, m.in. też z tego powodu, że jej retoryczna podstawa – neoliberalizm absolutyzujący założenia szkoły neoklasycznej natknął się na sporą krytykę. Zapisła się ona zwłaszcza w kontekście transformacji krajów postsocjalistycznych i postawionego w tym kontekście pytania o wybór najlepszej możliwej formy dla tego procesu (propozycje neoliberalne były na gruncie polskim ostro krytykowane przez m.in. Kołodko⁴⁷⁵), jak też w kontekście pracy IMF, która spotkała się z krytyką noblisty – Stiglitz⁴⁷⁶.

Załamaniem się syntezy keynesowsko-neoklasycznej, zachęciło do dalszej dyskusji, która zdominowała ekonomię do lat 50-tych. Dyskusję podnosili też ekonomiści heterodoksyjni ze szkoły austriackiej (uwzględnienie natury i roli wiedzy), post-keynesizmu (wprowadzenie do analizy elementu czasu i niepewności) oraz instytucjonalizmu (ekonomia, jako system sił a nie seria powiązanych rynków). Dla nich metodologia była sposobem na krytyczne ustosunkowanie się do głównego nurtu.

Miejsce Poppera, który najsilniej wpłynął na myśl metodologiczną wcześniejszego okresu, zajęła dyskusja poświęcona wyżej wspomnianym dziełom Kuhna, Lakatosa i Feyerabenda.

Silną reakcją wśród metodologów obudziły dzieło Kuhna⁴⁷⁷ i Feyerabenda⁴⁷⁸. Zasiane przez Kuhna ziarno relatywizmu, wyraźnie się rozrosło w dziele Feyerabenda, dopuszczając do głosu stanowisko: „anything goes”. Ekonomiści starali się teraz

⁴⁷³ Uważa, że falsyfikacjonizm, jako ustalanie czysto logicznej relacji między teoriami a zdaniem podstawowymi albo obserwacjami nie ma znaczenia dla nauki. Ekonomiści powinni większą wagę przywiązywać do teorii niż do ewidencji empirycznej zgadzając się na to, że nie na wszystko będziemy mieli potwierdzenie, por. omówienie u R. E. Backhouse, *op.cit.*. Wiele z zasad ekonomicznych wydaje się być rozsądne i ma potwierdzenie w doświadczeniu codziennym. Daje to przesłanki do prawdziwości wydedukowanych z nich twierdzeń. Nie oznacza to jednak, że nie trzeba ich testować. W sytuacji istnienia bardzo różnych czynników warto trzymać się teorii ortodoksyjnej. Mówi o tym m.in. bayesowska teoria konfirmacji.

⁴⁷⁴ A. Rosenberg, *Economics--Mathematical Politics or Science of Diminishing Returns?*, University of Chicago Press, 1994, 26. W odróżnieniu od Hausmana podkreśla on jednak znaczenie prognoz. Kryterium wyboru najlepszej teorii pozostaje (jak u Friedmana) jej siła prognostyczna. Potrzebna jest ona dla podejmowania decyzji, nawet gdyby nauka takich prognoz nie wymagała.

⁴⁷⁵ G. W. Kołodko, *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.

⁴⁷⁶ J. E. Stiglitz, *Die Schatten der Globalisierung*, Goldmann, München 2004.

⁴⁷⁷ T. S. Kuhn, *op.cit.*

⁴⁷⁸ P. Feyerabend, *op.cit.*

ustosunkować do dzieła Kuhna⁴⁷⁹ badając jego znaczenie dla teorii ekonomii. Powstały takie publikacje jak: np. Coats 1969, Bronfenbrenner 1971, Lakatos, Worall 1995, Lakatos, Worrall 1999; Latsis 1980⁴⁸⁰. Tak relatywizm doprowadził do pluralizmu. Relatywizm bowiem dopuszcza wiele stanowisk jednocześnie, gdyż nie tworzy jasnych kryteriów na porównywanie teorii, wobec tego nie można rozsądzić która jest lepsza. Nie dochodzi zatem do eliminacji gorszych przez lepsze, ale współistnieją ze sobą wiele różnych teorii i powstają wciąż nowe⁴⁸¹.

Konsekwencje pluralizmu w metodologii dla kształtu ekonomii przyszłości – rola prądów filozoficznych w kształtowaniu metodologii nauk ekonomicznych

Zjawisko pluralizmu w metodologii⁴⁸² jest w pewnym sensie skutkiem relatywizmu Kuhna⁴⁸³, a jeszcze silniej Feyerabenda⁴⁸⁴. O ile jeszcze u Kuhna obowiązujący paradygmat dokonuje selekcji teorii (te niezgodne z paradygmatem upadają), a w obrębie istniejącego paradygmatu można wybrać prawdziwą teorię, to Feyerabend uważa, że nie ma możliwości ustanowienia wspólnych reguł, wg. których można byłoby wybrać najlepszą teorię. O ile więc Kuhn jest jedynie relatywistą na poziomie paradygmatów (nie dostarcza kryteriów wyboru teorii tylko poza paradygmatami, a więc poza kontekstualnie), to Feyerabend jest nim w sposób absolutny. Podobne stanowisko dla metodologii ekonomii zajmuje Caldwell proponując metodologiczny pluralizm⁴⁸⁵. Pluralizm to też odpowiedź na ogromną kompleksowość i heterogeniczność zjawisk wpływających na ekonomię. Coraz większe uogólnienia

⁴⁷⁹ Na tym tle na znaczeniu zyskało dzieło Kuhna 1962/1970 (T. S. Kuhn, op.cit.), wraz ze swoim naciskiem na dynamikę wiedzy naukowej.

⁴⁸⁰ A. Coats, *Is There a 'Structure of Scientific Revolutions' in Economics?*, "Kyklos", 1969, Vol. 22, s. 289-294; M. Bronfenbrenner, *The Structure of Revolutions in Economic Thought*, "History of Political Economy", 1971, Vol. 3, s.136-151; I. Lakatos, J. Worall, *Proofs and refutations: The logic of mathematical discovery*, Univ. Press, Cambridge 1995; I. Lakatos, J. Worrall, *The methodology of scientific research programmes*, op.cit.; S. J. Latsis, *Method and appraisal in economics*, Cambridge University Press, Cambridge, London 1980.

⁴⁸¹ S. C. Dow, op.cit., s. 35.

⁴⁸² Jego obrońcą jest, np. S. C. Dow, *Macroeconomic thought: A methodological approach*, Blackwell, Oxford 1989.

⁴⁸³ T. S. Kuhn, op.cit.

⁴⁸⁴ P. Feyerabend, op.cit.

⁴⁸⁵ Kluczowym punktem jego przemyśleń było stwierdzenie, że nie ma żadnej „danej metody” (B. J. Caldwell, op.cit., s.245-7).

odbijają się negatywnie na zawartości teorii⁴⁸⁶. Powstaje w tym kontekście słuszne pytanie, czy zmodyfikowany pluralizm nie byłby dobrym wyjściem. Wg Handsa⁴⁸⁷ dawałby szansę na zawężenie obszaru metod na podstawie wizji świata i ontologii⁴⁸⁸.

Czym należy się, zatem kierować w nauce? Jakie zadanie ma metodologia w obliczu pluralizmu, jeżeli nie może dawać recept na to, jak ma wyglądać właściwa metodologia? Dow uważa, że metodologia powinna sobie postawić następujące cele: powinna informować o debatach i dyskusjach prowadzonych w ekonomii mających metodologiczne pochodzenie, poruszać te tematy w metodologicznej praktyce, które do tej pory nie były przedstawione, jak też konstruować analityczny przyczynek do metodologii ekonomicznej⁴⁸⁹.

Inna recepcja dzieł Kuhna i Feyerabenda przybrała postać konstruktywizmu, inaczej określanego, jako postmodernizm lub post-pozytywizm, wychodzącego z założenia, że niezależna rzeczywistość jest poza naszą wiedzą i językiem!⁴⁹⁰. Świat, zatem jest skonstruowany przez nałożenie na niego pewnych konstruktów, koncepcji, zależnych od kultury, języka, środowiska społecznego etc. Istnieją zatem różnice w postrzeganiu tych samych zjawisk przez różne grupy kulturowe! Ponieważ postrzeganie stoi u progu wiedzy zwłaszcza rozumianej empirycznie, oznacza to, że wiedza zależy od praktyki językowej. Wg konstruktywizmu w odróżnieniu od strukturalizmu nie ma czegoś takiego jak istnienie meta-struktur, pozwalających na porównanie tych różnych wypowiedzi odwołując się do meta-struktury.

Takie podejście spotykamy u McCloskey⁴⁹¹, wg którego tendencja do przewidywania i kontroli wynika z modernistycznej, wąskiej metodologii. Z kolei dla Weintrauba⁴⁹² metodologia łatwo może zostać sprowadzona do roli narzędzia do pozyskiwania pokłasku dla wybranych ekonomicznych teorii. Metodologia nie może zatem określać tego, czym ma się zajmować praktyka, ponieważ teoria nie neutralizuje

⁴⁸⁶ „When phenomena are heterogenous, generality can only be obtained at the price of content”, M. J. Roberts, *On the Nature and Condition of Social Science*, "Daedalus", 1974, Vol. 103, No. 3, s. 47-64, s. 58.

⁴⁸⁷ D. W. Hands, *Reflection without rules: Economic methodology and contemporary science theory*, op.cit.

⁴⁸⁸ S. C. Dow, *Methodology in a pluralist environment*, op.cit., s. 34.

⁴⁸⁹ Ibidem

⁴⁹⁰ M. Devitt, *Realism and Truth*, Blackwell, Cambridge 1991, s. 235.

⁴⁹¹ por. D. N. McCloskey, *The Rhetoric of Economics*, Wheatsheaf, Brighton 1986; A. Klammer, D. McCloskey, R. Solow, *The Consequences of Economic Rhetoric*, Cambridge University Press, New York 1988.

⁴⁹² np. E. R. Weintraub, *Stabilizing dynamics: Constructing economic knowledge*, Cambridge Univ. Pr., Cambridge 1991

poszczególnych interesów, ale raczej właśnie generalizuje interesy jednostek (argument Fisha⁴⁹³).

Wiedza naukowa wytworzona przez społeczności naukowców⁴⁹⁴, może właśnie wynikać z tych zewnętrznych, a nie wewnętrznych uwarunkowań. Ten punkt widzenia podchwycili metodolodzy zaczynając badać wpływ tych społecznych komponentów na powstawanie samej wiedzy, jej treści (wiedza naukowa, jako produkt społecznego systemu) w ramach socjologii wiedzy naukowej. Oznacza to odejście od epistemologicznego statusu wiedzy. Bada się, co wpływa na oczekiwania w stosunku do wiedzy, sposób, w jaki są przekazywane kontrowersje⁴⁹⁵ lub analizuje się sposób prowadzenia dyskursu naukowego poprzez publikacje naukowe i dydaktyczne⁴⁹⁶.

Ostatni nurt przybliżyła ku kolejnemu zagadnieniu. Jeżeli zatem uwarunkowania mogą mieć wpływ na samą wiedzę, to może warto przeprowadzić głębszą analizę samej praktyki ekonomii i to z filozoficznego punktu widzenia. Metodolodzy podkreślają tutaj odrębność nauki ekonomicznej, zgodę na to, że jest nauką niedokładną, która nie ma pełnego potwierdzenia w empirii. Nie sposób bowiem uwzględnić wszystkich przyczyn. Dlatego też ekonomia ma większe zaufanie do własnej teorii niż do empirii i dlatego potrzebuje aprobaty innych nauk (np. psychologicznych, które ustalają przykładowo podstawy ludzkiego zachowania). Teoria ekonomiczna bowiem przyjmując racjonalne zachowanie człowieka nie zmierza do jego opisu, lecz jedynie dokonuje normatywnego stwierdzenia⁴⁹⁷, które jest podstawą dalszych wywodów. Teoria ekonomiczna powinna być w takim kontekście częścią politycznej filozofii opartej na kontrakcie, który (jak mówi teoria ogólnej

⁴⁹³ S. Fish, *Is There a Text in This Class? The Authority of Interpretative Communities*, Harvard University Press, Cambridge 1980.

⁴⁹⁴ Dlatego też socjologia nauk postrzega, jako swoje zadanie analizę procesów powstawania wiedzy ze społecznego punktu widzenia, (w jaki sposób naukowcy ze sobą współpracują w ramach istniejących powiązań, jak dokonuje się przekaz wiedzy naukowej, jakie są ograniczenia dostępu do nauki).

⁴⁹⁵ np. H. M. Collins, *Changing Order: Replication and Induction in Scientific Practice*, Sage, London 1985.

⁴⁹⁶ C. Bazerman, *Emerging Perspectives on the Many Dimensions of Scientific Discourse*, w: *Reading Science: Critical and Functional Perspectives on Discourses of Science*, J. R. Martin (red.), Routledge, London 1998, s. 15-30 Cartwright (N. Cartwright, *Nature's capacities and their measurement*, Clarendon Press, Oxford 1994) jako filozof bada powielanie, jako konsekwencje tego, że istnieje zjawisko, które musi być wyjaśnione, natomiast Collins, jako socjolog postrzega to jako konsensus osiągnięty w ramach wspólnoty naukowej.

⁴⁹⁷ Centralny charakter tej racjonalności jest podkreślany przez Rosenberga, por. A. Rosenberg, *Economics--Mathematical Politics or Science of Diminishing Returns?*, op.cit.

równowagi) zapewnia stronom, dzięki ich egoizmowi w sposób niezamierzony optymalny rozkład zasobów⁴⁹⁸.

Inny filozoficzny nurt wpływający na ekonomię to realizm, zakładający, że świat istnieje niezależnie od naszej wiedzy (realizm zdrowo rozsądkowy) i że obiekty badań naukowych faktycznie istnieją (realizm naukowy). Realizm naukowy można rozumieć z jednej strony, jako realizm dotyczący teorii naukowej, albo, jako realizm dotyczący bytów (ang. „entities”) postulowanych przez te teorie naukowe. Maki⁴⁹⁹ zastanawia się w tym kontekście nad znalezieniem wspólnej płaszczyzny do porównywania podejść metodologicznych i wypracowania cech ekonomicznych argumentów⁵⁰⁰. Podobnie uważa Lawson⁵⁰¹, że nasz sposób postrzegania rzeczywistości naturalnej i socjalnej powinniśmy rozszerzyć o mechanizmy, struktury i tendencje, które rządzą tymi fenomenami. Nauka powinna być skoncentrowana nie na odkrywaniu regularności wydarzeń, (kiedy zdarzy się x to zdarzy się y), ale na odkrywaniu struktur i tendencji, które wytwarzają fenomeny doświadczenia! Widać tutaj nie tylko wpływ konstruktywizmu społecznego, ale także wpływ myślenia systemowego⁵⁰² i strukturalizmu, czyli uznania, że natura życia ludzkiego jest zależna od pewnej koncepcji.

Kolejny kierunek wpływu nurtu filozoficznego to pragmatyzm. Wg A. Hirscha i N. de Marchi⁵⁰³ metodologia M. Friedmana wskazuje, że działał on pod wpływem pragmatyzmu (a o wiele mniej K. Poppera)⁵⁰⁴. Postulat spoglądania na praktykę

⁴⁹⁸ Por. też K. Arrow, F. Hahn, *General Competitive Analysis*, Holden-Day, San Francisco 1971.

⁴⁹⁹ U. Maki, *Methodology of economics: complaints and guidelines*, "Finnish Economic Papers", 1990, Vol. 3, No. 1, s. 77-84.

⁵⁰⁰ Powstaje w tym kontekście koncepcja idealizacji i abstrakcji, czyli czegoś, co ekonomiści czynią, gdy konstruują teoretyczne modele.

⁵⁰¹ T. Lawson, *Abstraction, Tendencies and Stylized Facts: A Realist Approach to Economic Analysis*, "Cambridge Journal of Economics", 1989, Vol. 13, s. 59-78.

⁵⁰² Teoria systemów rozwinięta była już wcześniej przez Bertalanffy 1901-1972, lecz pełny kształt przybrała za sprawą takich teoretyków jak Parsons (T. Parsons, *Das System moderner Gesellschaften*, Juventa-Verl., Weinheim 2003), czy później Luhmann (N. Luhmann, *Soziale Systeme: Grundriß einer allgemeinen Theorie*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1994).

⁵⁰³ A. Hirsch, *Milton Friedman: Economics in Theory and Practice*, University of Michigan Press, Ann Arbor 1990.

⁵⁰⁴ Friedman poświęca się np. zagadnieniu skąd biorą się hipotezy, wg niego biorą się z empirycznych spostrzeżeń, natomiast w logicznym empiryzmie powstawały z teorii. Friedman nie widzi swojej pracy w kontekście zwykłego falsyfikacjonizmu, ale podkreśla znaczenie różnych testów i spogląda na dane zagadnienie z wielu różnych punktów widzenia.

ekonomii z dystansem pochodzi nie tylko od filozofów, ale także ekonomistów⁵⁰⁵. Wątpliwości McCloskeya budzi fakt koncentrowania się na rozbudowywaniu własnych zamiast na tworzeniu jej empirycznych podstaw, chociaż dalsza rozbudowa teorii bynajmniej nie oznacza postępu w przewidywaniu nowych faktów⁵⁰⁶. Również Summers⁵⁰⁷, krytycznie odnosi się do tworzenia coraz większej ilości modeli ekonometrycznych, które jednak nie pociągają za sobą ewolucji teorii makroekonomicznych, a przecież o wiele większy wpływ mają mniej formalne prace empiryczne, dostarczające ewidencji na niższym poziomie, niż wyrafinowane testy dla rozwiniętej teorii. Również Fisher⁵⁰⁸ zastanawia się, dlaczego ekonomiści bardziej się koncentrują na tym, co może się wydarzyć, a nie jak wcześniej nad tym, co się wydarzy - zamiast teorii uogólniających („generalizing”) powstają teorie ilustrujące („exemplifying”). W rezultacie powstaje coraz mniej prognoz. Nie wiemy bowiem, które z tych prognoz przystają do świata realnego. Uwzględnienie tych wskazówek przez ekonomistów, uczyniłoby zdaniem Fishera i Summersa badania ekonomiczne bardziej efektywnymi.

Wreszcie istotną rolę w metodologii pełni retoryka, która wpływa na treść i formę badań. Naukowcy wydają się przywiązywać coraz większą wagę zamiast do empirycznego testowania czy prognozy, do matematycznej wirtuozerii, argumentów przez analogie, symetrie itd.⁵⁰⁹ Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z ekonomistami McCloskey dochodzi do wniosku, że ekonomiści mówiąc nieformalnie o swojej pracy, rozmawiają o tym jak powinien wyglądać dobry model, filozofują, odwołując się przy tym do zdrowego rozsądku. Oznacza to, że nieodłącznym elementem ekonomii wpływającym na jej zawartość jest dyskurs⁵¹⁰ i sposób jego prowadzenia. Jest to wynikiem postmodernistycznego sposobu myślenia i rozwiniętej

⁵⁰⁵ por. np. T. Mayer, *Truth versus Precision in Economics*, Edward Elgar, Cheltenham 1993.

⁵⁰⁶ Przykładowo dalsze prace na temat rynków oligopolu nie powiedziały więcej niż wcześniejsze.

⁵⁰⁷ L. Summers, *The Scientific Illusion in Empirical Macroeconomics*, "Scandinavian Journal of Economics", 1991, Vol. 93, s. 129-148.

⁵⁰⁸ F. M. Fisher, *Disequilibrium Foundations of Equilibrium Economics*, Cambridge University Press, 1989.

⁵⁰⁹ Powyższe spostrzeżenia powstały w wyniku analizy publikacji ekonomistów.

⁵¹⁰ A więc i tak nieracjonalne aspekty jak osobiste zaangażowanie i styl mogą wpływać na teorie ekonomii, por. Klamer, McCloskey et al. 1988. Także Henderson śledził dyskurs ekonomiczny z punktu widzenia stosowanej lingwistyki (W. Henderson, *Economics and language*, Routledge, London 1993). Zauważył, że ma on wydzźwięk edukacyjny, mniej metodologiczny, a rola empirycznych zdań nie ma centralnej pozycji, jak to się dzieje w naukach przyrodniczych tj. np. fizyka.

w jego ramach teorii komunikacji i dyskursu, jako źródła poznania, a dalej sięgając – wynikiem filozofii dialogu.

Obecne zmiany w metodologii ekonomii cechują się, zatem przede wszystkim występowaniem wielu bardzo różnorodnych ujęć metodologii obok siebie, które rzadko są systematycznie porównywane i które cechuje rozrzut terytorialny⁵¹¹. Współczesną myśl ekonomiczną cechuje coraz większy zakres zainteresowań i tematów podejmowanych przez metodologów, jak też brak wyraźnego kierunku, w którym te zainteresowania zmierzają. Taki stan rzeczy jest powodem powstawania w obrębie ekonomii wielu różnych kierunków. Często mają one odmienny obraz swojej dziedziny, często zapożyczony od nauk, na pograniczu których pracują. Część z tych nowopowstałych kierunków w międzyczasie uzyskało uznanie szkoły głównego nurtu, część jednak nadal przebywa w obrębie szkół heterodoksyjnych. Lista ta ciągle podlega aktualizacji i jak twierdzi komentator ostatniej antologii metodologii ekonomicznej Ross⁵¹² w następnym wydaniu zostanie to zmienione i ekonomia feministyczna z cienia szkół heterodoksyjnych przejdzie do ortodoksyjnych.

Wizja ekonomii przyszłości jako efektu wpływu prądów filozoficznych

Ekonomia przyszłości będzie zapewne coraz większym konglomeratem różnych szkół, teorii opierających się na różnych metodologiach. Teorie, które będą powstawać, będą pod coraz silniejszym wpływem takich nurtów oddziałujących na filozofię nauk jak konstruktywizm, poststrukturalizm, cybernetyka, nowe odgałęzienia filozofii analitycznej, jak też pod wpływem takich interdyscyplinarnie działających zespołów jak Cultural Studies, Gender Studies, Neuroscience, nauki kognitywne (skupiające wiele różnych dziedzin wiedzy), oraz środowiskowych (od biologicznych, przez kulturowe do inżynierskich odłamów). Zaowocuje to dalszym rozwojem takich kierunków jak neuroekonomia, ekonomia feministyczna, green economics, ekonomia kulturowa, behawioralna, ewolucyjna, ekologiczna, instytucjonalna i być może wkrótce inżynierska⁵¹³.

⁵¹¹ O ile wcześniej publikacje powstawały przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, będąc dziełem głównie mężczyzn, to obecnie powstają coraz częściej także w innych krajach i są w coraz większym stopniu także dziełem kobiet.

⁵¹² D. Ross, *The Philosophy of Economics: An Anthology*, "Journal of Economic Literature" 2009, Vol. 47, No. 1, s. 174-177.

⁵¹³ Wojtyna uważa, że przyszła ekonomia będzie włączać te wątki ekonomii behawioralnej, która będzie do pogodzenia z jej metodologią, A. Wojtyna, *Współczesna ekonomia - kontynuacja czy poszukiwanie paradygmatu?*, "Ekonomista" 2008, nr 1, s. 9-30.

Wyzwania przed którymi stoi ekonomia przyszłości to po pierwsze uporanie się z problemem kompleksowości fenomenów⁵¹⁴, w których uporządkowaniu pomocne może się okazać podejście np. systemowe, czy instytucjonalne. Inny problem wymagający rozwiązania to zagadnienie przyczyn wyborów dokonywanych przez człowieka, które wynika z bardzo różnych systemów wartości zależnych m.in. od uwarunkowań rozwoju i poziomu rozwoju (w czym przydatne może się okazać podejście etyczne do ekonomii). Te zmiany wyrażają się w zmianie dokonującej się w obrazie człowieka. Obraz ten jest rezultatem innego poziomu świadomości i rozwoju człowieka, oraz realnych warunków⁵¹⁵. Właśnie to ta świadomość jest jednym z elementów, na których opiera się podejście ewolucyjne. Zmiany zachodzące w świadomości człowieka wiążą się z kolei ze zmianami zachodzącymi w jego mózgu i wpływem postrzegania zjawisk i dokonywanych wyborów (jeden z aspektów, który bada neuroekonomia⁵¹⁶). Z podejściem ewolucyjnym wiąże się zagadnienie zmian zachodzących w przyrodzie i ich wpływu na człowieka (ekologia). Szczególne znaczenie ma świadomość tego, że człowiek jest częścią swojego środowiska, a nie kimś z zewnątrz dyktującym po prostu warunki, w jakich przyroda „ma funkcjonować”. Dużo wskazuje na to, że ekonomia przyszłości będzie nie tylko ewolucyjna, ale i ekologiczna, dążąca świadomie do zapewnienia warunków rozwoju długookresowego z poszanowaniem środowiska – ważnego warunku naszego rozwoju⁵¹⁷. Dlatego też mówi się w tym kontekście o potrzebie zmiany istniejącego w

⁵¹⁴ Hardt wspomina tutaj o wzroście tzw. explandum - zbioru zdań opisujących zdarzenia wymagających wyjaśnienia, Ł. Hardt, *Rozwój ekonomii kosztów transakcyjnych a wzrost różnorodności współczesnej ekonomii*, "Ekonomista" 2010, nr 1, s. 9-34.

⁵¹⁵ Poprawa warunków życia kieruje człowieka ku osiągnięciu kolejnych elementów piramidy Masłowa.

⁵¹⁶ Neuroekonomia ściśle zajmuje się obserwacją zachowań człowieka, co daje jej podstawy do przewidywania przyszłych zmian. Nie bada się tu czynników wpływających na te zachowania, jak np. próbuje to uczynić psychologia czy socjologia, ale pozostaje się przy badaniu samego zachowania, co nadaje mu charakter ściśle deskryptywny. Przebadanie wielu takich zachowań pozwala na wyciągnięcie wniosków dotyczących zachowań w przyszłości. Przyczyny zmian zachowań leżą, zatem nie w świecie zjawisk zewnętrznych, ale w mózgu i wynikają z mechanizmów jego działania. Osiągnięcia psychologii pozwalają na przyjęcie takich założeń – nie sam impuls działa na człowieka, ale jego odbiór przez mózg. Mózg zatem staje się twórcą zarówno świata wewnętrznego człowieka jak i zewnętrznego poprzez wpływ na zachowania człowieka.

⁵¹⁷ Uważają tak autorzy artykułu „Ekonomia a inne nauki społeczne na początku XXI w. Między imperializmem a kooperacją” (M. Brzeziński, M. Gorynia, Z. Hockuba, *Ekonomia a inne nauki społeczne na początku XXI w. Między imperializmem a kooperacją?*, "Ekonomista" 2008, nr 2, s. 201-232), którzy dochodzą do wniosku, że ekonomia przyszłości przyjmie wizję człowieka zakorzenionego społecznie oraz uwarunkowanego instytucjonalnie .

ekonomii neoklasycznej obrazu człowieka „homo oeconomicus“ poprzez bardziej wielowymiarowy obraz człowieka, jak np. człowiek ekologiczny, czy np. „homo sustinens“⁵¹⁸. Kompleksowy charakter ekonomii przyszłości wynika z faktu, że dostrzega się coraz więcej wpływów czynników pozaekonomicznych na zachowania (np. wybór) i fenomeny (np. ceny, rodzaj produkcji) ekonomiczne. Żeby je uwzględnić w powstających modelach, trzeba zastosować podejście interdyscyplinarne (np. z psychologią – ekonomia behawioralna, z socjologią – ekonomia społeczna etc.). Aby móc w pełni naświetlić badany problem – konieczne jest podejście holistyczne, ujmujące dany problem z różnych perspektyw, co wymaga zastosowania różnych dziedzin nauki do analizy problemu.

Na rozpowszechnianie się tych nowych kierunków i teorii ekonomicznych istotny wpływ mogą mieć dokonujące się zmiany technologiczne – przede wszystkim Internet, wpływające na zmiany społeczne. Łatwość i szybkość publikowania przez Internet pozbawia zdaniem Frey⁵¹⁹ pozycji monopolowej wiele czasopism, zwłaszcza, że coraz więcej ich jest ujmowanych w Social Citation Index. Oznacza to, że publikacje przez Internet będą pewnie uwzględniane w przyszłości przez instytucje naukowe. Można też liczyć na przyspieszenie procesu publikacyjnego. Niesie to z jednej strony zagrożenie zalewem informacji, z drugiej jednak umożliwia szybszą wymianę idei i tworzenie nowej wiedzy. Oznacza to też mniejszy nacisk na standardy formalne, spadek znaczenia przynależności do instytucji, a wzrost znaczenia samej publikacji. Wg Freya metodologia powinna uwzględniać realia stojące u progu procesu publikacyjnego, jak też uwzględniać motywację metodologów⁵²⁰.

Wreszcie ważną rolę pełnią oczywiście aktualne, rzeczywiste zmiany dokonujące się w różnych systemach: kulturowym, gospodarczym, społecznym czy politycznym. Globalizacja, zanieczyszczenie środowiska, zagrożenie fundamentalizmem, gwałtowny rozwój wiedzy i informacji, odgrywają tu ważną rolę – dając pożywkę do refleksji dla różnych dziedzin naukowych jak i ich swoistej nadbudowy – filozofii, jako królowej nauk.

Powstaje w tym kontekście pytanie, jaki będzie kształt ekonomii przyszłości – czy dominacja pluralizmu zakończy się chaosem, czy też pozwoli jednak na stworzenie uporządkowanej całości. Zdaniem autorki wiele zależy od tego, jaki obraz człowieka w

⁵¹⁸ B. Siebenhüner, *Homo sustinens - Auf dem Weg zu einem Menschenbild der Nachhaltigkeit*, Metropolis-Verl., Marburg 2001.

⁵¹⁹ B. S. Frey, *Why economists disregard economic methodology*, "Journal of Economic Methodology" 2001, Vol. 8, No. 1, s. 41-47.

⁵²⁰ W innym razie nie będzie miała wpływu na praktykę.

końcu wykrystalizuje się w poszczególnych naukach. Wiele publikacji zwłaszcza ostatnio mówi o przyszłości humanomiki („humanomics”⁵²¹), kierunku, który stawia w centrum swym zachowanie człowieka w różnych jego wymiarach. Kierunek ten pozwoliłby głębiej spojrzeć na wybory ekonomiczne człowieka a tym samym, umożliwiłby integrację różnych kierunków nauki. Ciągłe otwarte pozostaje pytanie, jaka wizja człowieka zdominuje debaty prowadzone w różnych naukach – czy będzie to człowiek maksymalizujący użyteczność, czy raczej istota poszukująca przede wszystkim sensu i tworząca ten sens poprzez swoje wybory? Pytanie pozostaje otwarte, czy dotychczasowa szkoła ortodoksyjna za tym podąży, czy będziemy mieli do czynienia z powstaniem Kuhnowskiego nowego paradygmatu, albo prościej nowej koncepcji, wizji człowieka?

Bibliografia

- Arrow K., Hahn F., *General Competitive Analysis*, Holden-Day, San Francisco 1971.
- Arystoteles, *Etyka Nikomachejska*, PWN, Warszawa 2007.
- Backhouse R. E., *New directions in economic methodology*, Routledge, London 1996.
- Bazerman C., *Emerging Perspectives on the Many Dimensions of Scientific Discourse*, w: *Reading Science: Critical and Functional Perspectives on Discourses of Science*, red. J. R. Martin, Routledge, London 1998.
- Blaug M., *Metodologia ekonomii*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Blaug M., *The methodology of economics: Or how economists explain*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 1997.
- Boland L., *The Methodology of Economic Model Building: Methodology after Samuelson*, Routledge, London 1989.
- Boland L. A., *The foundations of economic method*, Allen and Unwin, London 1984.
- Bridgman P., *The Logic of Modern Physics*, Macmillan, New York 1927.
- Bronfenbrenner M., *The Structure of Revolutions in Economic Thought*, "History of Political Economy" 1971, Vol. 3.
- Brzeziński M., Gorynia M., Hockuba Z., *Ekonomia a inne nauki społeczne na początku XXI w. Między imperializmem a kooperacją?*, "Ekonomista" 2008, nr 2.
- Cairnes J. E., *The Character and Logical Method of Political Economy*, A.M. Kelley, New York 1965.
- Caldwell B. J., *Beyond positivism: Economic methodology in the twentieth century*, Routledge, London 2001.

⁵²¹ Por. U. J. Heuser, *Humanomics: Die Entdeckung des Menschen in der Wirtschaft*, Campus-Verl., Frankfurt am Main 2008.

- Cartwright N., *Nature's capacities and their measurement*, Claredon Press, Oxford 1994.
- Coats A., *Is There a 'Structure of Scientific Revolutions' in Economics?*, "Kyklos" 1969, Vol. 22.
- Collins H. M., *Changing Order: Replication and Induction in Scientific Practice*, Sage, London 1985.
- Demarchi N., *Appraising economic theories: Studies in the methodology of research programs*, Elgar, Aldershot, Hants 1991.
- Demarchi N., *Post-Popperian methodology of economics: Recovering practice*, Kluwer Academic Publ., Boston 1992.
- Devitt M., *Realism and Truth*, Blackwell, Cambridge 1991.
- Dewey J., Suhr M., *Logik: Die Theorie der Forschung*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2002.
- Dobb M., *Political Economy and Capitalism*, International Publishers, New York 1937.
- Dow S. C., *Macroeconomic thought: A methodological approach*, Blackwell, Oxford 1989.
- Dow S. C., *Methodology in a pluralist environment*, "Journal of Economic Methodology", 2001, Vol. 8, No. 1.
- Feyerabend P., *Wider den Methodenzwang*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2009.
- Fish S., *Is There a Text in This Class? The Authority of Interpretative Communities*, Harvard University Press, Cambridge 1980.
- Fisher F. M., *Disequilibrium Foundations of Equilibrium Economics*, Cambridge University Press, 1989.
- Frey B. S., *Why economists disregard economic methodology*, "Journal of Economic Methodology", 2001, Vol. 8, No. 1.
- Friedman M., *Essays in Positive Economics*, University of Chicago Press, Chicago 1953.
- Friedman M., *The Methodology of Positive Economics*, w: *Essays In Positive Economics*, Univ. of Chicago Press, Chicago 1966.
- Glass J. C., *Economics. Progressions, Stagnation or Degeneration?*, Harvester Wheatshea, New York 1989.
- Hands D. W., *Economic methodology is dead - long live economic methodology: thirteen theses on the new economic methodology*, "Journal of Economic Methodology", 2001, Vol. 8, No. 1.
- Hands D. W., *Reflection without rules: Economic methodology and contemporary science theory*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 2001.

- Hardt Ł., *Rozwój ekonomii kosztów transakcyjnych a wzrost różnorodności współczesnej ekonomii*, "Ekonomista" 2010, nr 1.
- Hart J., *Terence Hutchison's 1938 essay: towards a reappraisal*, "Journal of Economic Methodology" 2003, Vol. 10, No. 3.
- Hausman D. M., *The philosophy of economics: An anthology*, Univ. Press, Cambridge 1990.
- Hausman D. M., *A new era for economic methodology*, "Journal of Economic Methodology", 2001, Vol. 8, No. 1.
- Hausman D. M., *The philosophy of economics: An anthology*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 2008.
- Henderson W., *Economics and language*, Routledge, London 1993.
- Heuser U. J., *Humanomics: Die Entdeckung des Menschen in der Wirtschaft*, Campus-Verl., Frankfurt am Main 2008.
- Hirsch A., *Milton Friedman: Economics in Theory and Practice*, University of Michigan Press, Ann Arbor 1990.
- Houser N. K., J.W. C., *The Essential Peirce. Selected philosophical writings*, Indiana University Press, Bloomington 1998.
- Hutchison T. W., *The significance and basic postulates of economic theory*, Kelley, New York 1938.
- Hutchison T. W., *Changing aims in economics*, Blackwell, Oxford 1992.
- James W., *Pragmatism. A New Name for Some Old Ways of Thinking. Popular Lectures of Philosophy*, Longmans, London 1907.
- Keynes J. N., *The Scope and Method of Political Economy*, A.M. Kelley, New York 1917.
- Klamer A., McCloskey D., Solow R., *The Consequences of Economic Rhetoric*, Cambridge University Press, New York 1988.
- Klant J. J., *The nature of economic thought: Essays in economic methodology*, Elgar, Aldershot Hants 1994.
- Kołodko G. W., *Wędrujący świat*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008.
- Koopmans T., *Three Essays on the State of Economic Science*, McGraw-Hill, New York 1957.
- Kuhn T. S., *Die Struktur wissenschaftlicher Revolutionen*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2007.
- Lakatos I., Worall J., *Proofs and refutations: The logic of mathematical discovery*, Univ. Press, Cambridge 1995.
- Lakatos I., Worrall J., *The methodology of scientific research programmes*, Cambridge Univ. Press, Cambridge 1999.
- Landreth H., Colander D. C., *Historia myśli ekonomicznej*, PWN, Warszawa 1998.

- Latsis S. J., *Method and appraisal in economics*, Cambridge University Press, Cambridge, London 1980.
- Lawson T., *Abstraction, Tendencies and Stylized Facts: A Realist Approach to Economic Analysis*, "Cambridge Journal of Economics" 1989, Vol. 13.
- Lipsey R. G., *An Introduction to Positive Economics*, Weidenfeld & Nicolson, London 1963.
- Luhmann N., *Soziale Systeme: Grundriß einer allgemeinen Theorie*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 1994.
- Machlup F., *Methodology of Economics and Other Social Sciences*, Acad. Pr, London 1978.
- Maki U., *Methodology of economics: complaints and guidelines*, "Finnish Economic Papers" 1990, Vol. 3, No. 1.
- Marr W. L., Raj B., *How Economists Explain: A Reader in Methodology*, University Press of America, 1983.
- Mayer T., *Truth versus Precision in Economics*, Edward Elgar, Cheltenham 1993.
- Mccloskey D. N., *The Rhetoric of Economics*, Wheatsheaf, Brighton 1986.
- Menger C., *Grundsätze der Volkswirtschaftslehre*, VDM Verlag Dr.Müller, Saarbrücken 2006.
- Menger C., *Untersuchungen über die Methode der Socialwissenschaften: Und Der Politischen Oekonomie Insbesondere*, Nabu Press, 2010.
- Mill J. S., *On the Definition of Political Economy and the Method of Investigation Proper to it*, w: *Philosophy of Scientific Method*, Hafner, New York 1836.
- Mill J. S., *Essays on some unsettled Questions of Political Economy*, <http://www.econlib.org/library/Mill/mlUQP.html> (accessed 16.12.2010).
- Mitchell B. R., *International historical statistics Europe: 1750 - 1988*, Stockton Press [u.a.], New York N.Y. 1993.
- Moulines C. U., *Die Entstehung der Wissenschaftstheorie als interdisziplinäres Fach (1885 - 1914): Vorgetragen in der Sitzung vom 1. Juni 2007*, Verl. der Bayerischen Akademie der Wissenschaften, München 2008.
- Myrdal G., *The Political Element in the Development of Economic Theory: A Collection of Essays on Methodology*, Routledge, London 2003.
- Parsons T., *Das System moderner Gesellschaften*, Juventa-Verl., Weinheim 2003.
- Pheby J., *Methodology and economics : a critical introduction*, Macmillan, Basingstoke 1988.
- Popper K. R., *Logik der Sozialwissenschaften*, "Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozial-Psychologie" 1962, Vol. 14.
- Popper K. R., Keuth H., *Logik der Forschung*, Mohr Siebeck, Tübingen 2005.

- Quine W. V., Bosch P., *Von einem logischen Standpunkt: Neun logisch-philosophische Essays*, Ullstein, Frankfurt/M. 1979.
- Quine W. V. O., *Two Dogmas of Empiricism*, "The Philosophical Review" 1951, Vol. 60.
- Robbins L., *An Essay on the Nature and Significance of Economic Science*, Macmillan, London 1935.
- Roberts M. J., *On the Nature and Condition of Social Science*, "Daedalus" 1974, Vol. 103, No. 3.
- Robinson J., *Economic Philosophy*, Aldine, Chicago 1962.
- Rosenberg A. (red.), *Philosophy of social science*, Westview Press, Boulder 1988.
- Rosenberg A., *Economics--Mathematical Politics or Science of Diminishing Returns?*, University of Chicago Press, 1994.
- Ross D., *The Philosophy of Economics: An Anthology*, "Journal of Economic Literature" 2009, Vol. 47, No. 1.
- Samuels W. J., *On the Future of Institutional Economics*, "Journal of Economic Issues" 1969, Vol.3.
- Samuelson P., *Problems of Methodology – Discussion*, "American Economic Review Papers and Proceedings" 1963, Vol. 53.
- Schmoller G., *Das Merkantilssystem in seiner historischen Bedeutung: städtische, territoriale und staatliche Wirtschaftspolitik, w: Umrisse und Untersuchungen zur Verfassungs-, Verwaltungs- und Wirtschaftsgeschichte besonders des Preußischen Staates im 17. und 18. Jahrhundert*, red. G. Schmoller, New York, 1974 (1898).
- Schmoller G., *Die Volkswirtschaft, die Volkswirtschaftslehre und –methode, w: Historisch-ethische Nationalökonomie als Kulturwissenschaft*, G. Schmoller, H. H. Nau (red.), Metropolis-Verl., Marburg 1998.
- Schmoller G., Nau H. H. (red.), *Historisch-ethische Nationalökonomie als Kulturwissenschaft: Ausgewählte methodologische Schriften*, Metropolis-Verl., Marburg 1998.
- Schmoller Von G., *Zur Methodologie der Staats- und Sozialwissenschaften*, "Jahrbuch für Gesetzgebung, Verwaltung und Volkswirtschaft im deutschen Reich" 1883.
- Senior N. W., *An outline of the science of political economy*, Verl. Wirtschaft und Finanzen, Düsseldorf 2000.
- Siebenhüner B., *Homo sustinens - Auf dem Weg zu einem Menschenbild der Nachhaltigkeit*, Metropolis-Verl., Marburg 2001.
- Stiglitz J. E., *Die Schatten der Globalisierung*, Goldmann, München 2004.
- Summers L., *The Scientific Illusion in Empirical Macroeconomics*, "Scandinavian Journal of Economics" 1991, Vol. 93.

- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2009.
- Toynbee A., *Lectures On the Industrial Revolution of the 18th Century in England: Popular Addresses, Notes and Other Fragments (1887)*, 1906.
- Veblen T., *Theorie der feinen Leute. Eine ökonomische Untersuchung der Institutionen*, Dt. Taschenbuch-Verl., München 1981.
- Weber M., *Gesammelte Aufsätze zur Religionssoziologie*, 1988.
- Weber M., *Wirtschaft und Gesellschaft: Grundriß der Verstehenden Soziologie*, Mohr Siebeck, Tübingen 2009.
- Weintraub E. R., *General equilibrium analysis: Studies in appraisal*, Cambridge Univ. Pr., Cambridge 1985.
- Weintraub E. R., *Stabilizing dynamics: Constructing economic knowledge*, Cambridge Univ. Pr., Cambridge 1991.
- Windelband W., *An Introduction to Philosophy*, T. Fisher Unwin, London 1921.
- Wojtyna A., *Współczesna ekonomia - kontynuacja czy poszukiwanie paradygmatu?*, „Ekonomista“ 2008, nr 1.